

Rodzice represjonowani za chrześcijańskie poglądy syna

14 maja 2023

Historia ucznia 11 klasy Josha Alexandra, który wierzy, że Bóg stworzył tylko dwie płcie i z tego powodu wojuje z katolickim kuratorium, budzi zainteresowanie również za granicą. Rodzice Alexandra, którzy są nauczycielami w innym kuratorium, ostatnio zostali wysłani na przymusowe zwolnienie i w ich sprawie toczy się dochodzenie.



Chłopak mówi, że od samego początku był świadomy konsekwencji i był gotowy je ponieść. Teraz jednak jest zawiedziony, gdy widzi, że atakowana jest jego rodzina.

W listopadzie Alexander – uczeń St. Joseph’s Catholic High School – został zwieszony za zorganizowanie protestu przeciwko korzystaniu z damskiej toalety przez uczniów transseksualnych. Gdy okres zawieszenia się zakończył, chłopak do końca roku nie mógł wchodzić na teren szkoły, ponieważ powtarzał, że będzie dalej wyrażał swoje przekonania. Kuratorium stwierdziło, że jego działania stanowią znęcanie się nad uczniami transseksualnymi.

Ojciec Josha, Matt Alexander, uczy klasy 7-8 w Renfrew County District School Board. Matka, Nicole Alexander, jest nauczycielką przedszkola w tym samym kuratorium.

Nicole 8 maja dostała notę o wysłaniu jej na przymusowe zwolnienie. Poinformowano ją, że w jej sprawie toczy się dochodzenie. Jako powód podano, że zdjęła tęczową flagę, którą ktoś inny przykleił na drzwiach jej klasy.

Matt dostał pismo o wysłaniu na przymusowe zwolnienie dwa tygodnie wcześniej. Josh opowiada, że szkoła nie podała

konkretnego powodu wszczęcia śledztwa przeciwko jego ojcu.

Alexander uczestniczył w wydarzeniach o zasięgu krajowym organizowanych przez grupę Save Canada, do której należy. Save Canada to organizacja chrześcijańskiej młodzieży, która opowiada się za chrześcijańskimi wartościami i wolnością. O grupie pisały media w Kanadzie i za granicą.

Alexander mówi, że Renfrew County to nieduży region, wszyscy się tu znajdują i pewnie sporo osób o nim mówi. Wiadomo też, kim są jego rodzice. Josh dodaje, że ma dobry kontakt z rodzicami, pyta ich o rady, chociaż w kwestii swojego aktywizmu decyduje samodzielnie. Takiej samodzielności nauczyli go właśnie rodzice.

James Kitchen, prawnik Alexandra, złożył skargę w imieniu chłopaka w ontaryjskim Trybunale Praw Człowieka. Twierdzi, że kuratorium dopuszcza się dyskryminacji religijnej względem Josha. W treści skargi można przeczytać, że wiara wyznawana przez Alexandra „nakazuje mu odrzucać wszelkie idee i działania prowadzące do niszczenia samego siebie i innych ludzi, aktywnie mówić prawdę i odrzucać kłamstwo, a także bronić kobiet, z którymi ma kontakt”. Alexander nie może wypowiadać „kłamstw o tym, że ludzie mogą zastępować Boży plan zmienianiem płci z jednej na drugą. Josh wierzy, że Boży porządek i stworzenie płci jest dobre”.

Wytyczne opublikowane przez Renfrew County Catholic District School Board stwierdzają, że „każda osoba ma możliwość określenia swojej tożsamości płciowej i ekspresji płci. Samoidentyfikacja danej osoby jest jedynym wyznacznikiem jej płci”.

Sophie Smith-Doré, współzałożycielka Arnprior Pride i matka jednego z transseksualnych uczniów ze szkoły Alexandra napisała w styczniu, że transseksualne dzieci i ich rodzice wciąż walczą emocjonalnie i to jest bardzo wyczerpujące. Rodzice starają się chronić swoje różnorodne płciowo dzieci.

Tymczasem Alexander i dorośli, którzy mu pomagają, należą do skrajnej prawicy i nie patrzą na to, że to też są dzieci.

Alexander natomiast stwierdził, że trochę współczuje transseksualnym uczniom. To nie jest w porządku, że dorastają przy rodzicach, którzy zachęcają ich do takiego zachowania. Dodał, że szkoły również zachęcają do dysforii płciowej.

Alexander organizuje krajowy protest 17 maja przeciwko korzystaniu przez biologicznych mężczyzn z damskich toalet i przebieralni.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net